



Sygn. akt III CSKP 155/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa M.K.

przeciwko W. S.A. w K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 października 2021 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód M.K. w pozwie skierowanym przeciwko W. S.A. w K. (dalej: W.) domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 lipca 2016 r. (I C (...)), zmienionego wyrokiem

Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 października 2016 r. (I ACa (...)), nakazującego powodowi opublikowanie sprostowania prasowego o treści wskazanej w tym tytule wykonawczym.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo. Ustalił, że wyrokiem z dnia 22 lipca 2016 r. (I C (...)), Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanemu publikację sprostowania artykułu prasowego pod tytułem „[...]” napisanego przez A.A. i opublikowanego w numerze gazety „D.” z dnia 11 czerwca 2015 r. oraz komentarza zastępcy red. naczelnego – M.N. do tego artykułu, tamże zamieszczonego, o następującej treści:

„1. Nieprawdą jest, że W. S.A. nie chciałaby przywrócić w budynku Hotelu [...] realizacji usług hotelowych. Spółka jest zainteresowana przywróceniem w tym budynku usług hotelowych.

2. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że W. S.A. zainteresowana jest wyłącznie wyburzeniem budynku Hotelu [...] i nie jest zainteresowana adaptacją budynku. Spółka jest zainteresowana adaptacją budynku, niemniej jednak z ekspertyz, którymi dysponuje, wynika, że dostosowanie budynku do potrzeb wykonywania w nim działalności hotelarskiej, biurowej i mieszkalnej jest niemożliwe z uwagi na niespełnianie przez obiekt obowiązujących norm w zakresie wysokości pomieszczeń.

3. Nie polega na prawdzie twierdzenie, że właściciel nieruchomości zabudowanej obecnie budynkiem Hotelu [...] zamierza zamienić ten teren w zamknięte osiedle. Jego koncepcja inwestycyjna zakłada wzniesienie w tym miejscu wysokiej klasy architektonicznej wielofunkcyjnego ogólnie dostępnego kompleksu mieszkalno-biurowo-hotelowego z butikową galerią handlową, którego projekt miał zostać wyłoniony w międzynarodowym konkursie.

4. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że W. S.A. nie podoba się projekt modernizacji hotelu [...] przygotowany przez Panią A.N. pod kierunkiem prof. K.I.. Z posiadanych przez W. S.A. ekspertyz wynika jednak, iż ze względów konstrukcyjno- materiałowych nie jest możliwe wykonanie przebić w stropie i uzyskanie w wyniku tego zabiegu częściowego zwiększania wysokości poszczególnych kondygnacji.

5. Nieprawdziwe jest twierdzenie Pani redaktor M.N., że głównym celem W. S.A. jest „największy dochód z metra kwadratowego powierzchni”. Świadczą o tym kosztowne ponad dziesięcioletnie starania Spółki o możliwość zabudowania tego terenu odpowiednio prestiżową i ważną dla wizerunku Miasta inwestycją. W. S.A”.

Powód został zobowiązany do bezpłatnego opublikowania sprostowania w formie opisanej w wyroku na pierwszej stronie K. w ciągu tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, z wyłączeniem publikacji ukazujących się w sobotę.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. (I ACa (...)) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w taki sposób, że dodał słowa „Spółka oświadcza” po słowach „o następującej treści:” oraz wykreślił pkt 5 z treści żadanego przez W. S.A. sprostowania, w pozostałym zakresie oddalił apelacje obu stron.

Powód opublikował sprostowanie na trzeciej stronie wydania K. - dodatku do D. w dniu 31 października 2016 r. Po dostrzeżeniu tego błędu, powtórnie, tym razem na pierwszej stronie K., zamieścił w dniu 17 listopada 2016 r. sprostowanie o żądanej przez W. treści, z pominięciem jednak oznaczenia cyframi arabskimi punktowych jednostek redakcyjnych na początku każdego fragmentu sprostowania, tj. akapitów porządkowych. Pod treścią tego sprostowania zamieszczone zostało zdanie o treści cyt. „[...]”.

Wierzyciel uznał powyższe czynności dłużnika za niedopuszczalną w świetle prawa prasowego ingerencję w treść sprostowania, które w dodatku zostało opatrzone niedozwolonym, w jego ocenie, komentarzem, co stanowiło łącznie podstawę do przyjęcia przez wierzyciela, że dłużnik nie wykonał obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Postanowieniem z dnia 28 września 2017 r. (VI Co (...)), Sąd Rejonowy w K., na wniosek W. jako wierzyciela, wezwał powoda jako dłużnika do wykonania obowiązku wynikającego z opisanego wyżej tytułu wykonawczego w terminie 7 dni pod rygorem grzywny w kwocie 5.000 zł. W dniu 13 października 2017 r. dłużnik złożył zażalenie na to orzeczenie.

Sąd Okręgowy podniósł, że powód oparł powództwo przeciwegzekucyjne na twierdzeniu, że spełnił świadczenie objęte tytułem wykonawczym, a zatem zaszło zdarzenie, powodujące wygaśnięcie jego obowiązku (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Oceniając tę podstawę powództwa, Sąd Okręgowy uznał, że zabieg stylistyczny dokonany przez redaktora naczelnego, związany z zamianą arabskich cyfr porządkowych na akapity, był dozwolony w świetle treści art. 32 ust. 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1914 - dalej: "pr. pras."), albowiem nie zniekształcono sensu ani nie zniweczono intencji autora sprostowania, a zatem w tym zakresie powództwo było zasadne.

Odnosząc się natomiast do spornej między stronami kwestii, czy przytoczone wyżej zdanie, zamieszczone pod sprostowaniem opublikowanym w dniu 17 listopada 2016 r., stanowiło dopuszczalną zapowiedź polemiki czy też było niedozwolonym w świetle art. 32 ust. 6 pr. prasowego komentarzem, a także do kwestii, czy i jakie to miało znaczenie dla oceny, czy dłużnik wykonał obowiązek objęty tytułem wykonawczym, Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd strony pozwanej, że wypowiedź „[...]” nie stanowiła prostej zapowiedzi polemiki ze strony redakcji, lecz niedopuszczany komentarz negatywnie odnoszący się do treści sprostowania, zwłaszcza przez umieszczenie w cudzysłowie słowa prawda, co osłabiało wymowę sprostowania. W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uznał, że publikacja sprostowania była wadliwa i nie doprowadziła do wygaśnięcia roszczenia objętego tytułem wykonawczym, zaś wierzyciel może domagać się kolejnej publikacji sprostowania, tym razem bez tego komentarza. W konsekwencji oddalił powództwo opozycyjne dłużnika.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od tego orzeczenia, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej powód, zarzucając naruszenie art. 32 ust. 6 prawa prasowego, art. 32 ust. 6 w zw. z art. 39 prawa prasowego oraz art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., stanowiącego podstawę prawną powództwa w tej sprawie, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia

tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne, a także na zarzucie potrącenia. W pozwie powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu (art. 843 § 3 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz nauce prawa zgodnie podnosi się, że przez wskazane w przytoczonym przepisie „zdarzenia” należy rozumieć wyłącznie zdarzenia o charakterze materialnoprawnym, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy w wypadku orzeczenia sądowego i spowodowały, że przymusowe egzekwowanie obowiązku dłużnika utraciło sens, a ponadto nie ma już podstaw do dalszego chronienia interesów wierzyciela. Zdarzeniami, wskutek których zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym nie może być egzekwowane są: przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, odroczenie spełnienia świadczenia oraz rozłożenie świadczenia na raty przez wierzyciela. Do zdarzeń, wskutek których zobowiązanie wygasło, zalicza się: wykonanie zobowiązania (art. 450 k.c.), wydanie wyroku na korzyść jednego z dłużników solidarnych w następstwie uwzględnienia zarzutu wspólnego dla wszystkich dłużników (art. 375 § 2 k.c.), świadczenie zamiast spełnienia (art. 453 k.c.), niemożliwość świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (art. 475 k.c.), potrącenie (art. 498 k.c.), odnowienie (art. 506), a także zwolnienie dłużnika z długu przez wierzyciela (art. 508 k.c.).

Powód powołał się w pozwie na zdarzenie powodujące wygaśnięcie obowiązku objętego tytułem wykonawczym przez opublikowanie (nawet dwukrotne) sprostowania o treści wskazanej w sentencji prawomocnego wyroku i w sposób w nim nakazany. Istotą sporu jest to, czy zamieszczenie pod tekstem sprostowania zdania: „[...]” oznacza, że dłużnik nie wykonał jednak tego obowiązku, co upoważnia wierzyciela do wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz aktualizuje

potrzebę merytorycznej obrony dłużnika przez wniesienie powództwa opozycyjnego.

Art. 31a pr. pras. stanowi, że na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. W kolejnych jednostkach organizacyjnych tego artykułu ustawodawca zamieścił wymagania, jakim powinno odpowiadać sprostowanie, aby zainteresowany mógł skutecznie żądać jego publikacji od redaktora naczelnego, którego obowiązki w tym zakresie normuje art. 32 pr. pras. Zgodnie z art. 32 ust. 5 tej ustawy, po nadesłaniu tekstu sprostowania do redaktora naczelnego, w jego tekście nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonywać skrótów ani innych zmian, zaś po jego publikacji nie jest dozwolone komentowanie sprostowania w tym samym numerze, przekazie lub w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma, tego samego dnia, co nie wyklucza jednak prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień (art. 32 ust. 6 pr. pras.). Art. 33 pr. pras. wymienia okoliczności uprawniające redaktora naczelnego do odmowy publikacji sprostowania na żądanie zainteresowanego. Przepis ten jednocześnie przewiduje w ustępie 3, że odmawiając opublikowania sprostowania, redaktor naczelny jest obowiązany niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Jeżeli odmowa nastąpiła z przyczyn określonych w art. 33 ust. 1 pkt 1, 4 i 5, należy wskazać fragmenty sprostowania, które nie nadają się do publikacji. Zgodnie z art. 33 ust. 4 pr. pras., redaktor naczelny nie może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli zastosowano się do jego wskazań. W przypadku nadesłania poprawionego sprostowania termin określony w art. 31a ust. 3 liczy się od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach.

Analiza przedstawionych unormowań prowadzi do wniosku, że mają one na celu szczegółową regulację instytucji sprostowania prasowego oraz wyeliminowanie ewentualnych sporów między zainteresowanym i redaktorem naczelnym co do treści, zakresu oraz terminu i sposobu publikacji sprostowania.

Stosownie do art. 39 ust. 1 i 2 prawa prasowego, jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. Roszczenie, o którym mowa w ust. 1, wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego.

Z przytoczonego unormowania wynika, że przesłankami wytoczenia powództwa są: odmowa opublikowania sprostowania na wniosek zainteresowanego, nieukazanie się sprostowania w terminie wskazanym w art. 32 ust. 1-3 pr. pras. lub opublikowanie sprostowania w innym dziale i inną czcionką niż materiał prasowy, którego dotyczy, bez tytułu „Sprostowanie” bądź pod innym tytułem lub gdy w tekście nadesłanego do redakcji sprostowania dokonano skrótów czy innych zmian bez zgody wnioskodawcy.

W skardze kasacyjnej trafnie wskazano, że w literaturze przedmiotu zostały przedstawione różne poglądy dotyczące sytuacji, w której wprowadzie redaktor naczelny, uwzględniając wniosek zainteresowanego, opublikował żądane sprostowanie we właściwy sposób, miejscu i terminie, a jednocześnie zamieścił pod nim - w tym samym numerze, przekazie lub w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma, tego samego dnia- wzmiankę, nie stanowiącą, w ocenie zainteresowanego, prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień, lecz niedozwolony komentarz. Według jednego z tych stanowisk, taka publikacja sprostowania jako niezgodna z art. 32 ust. 6 pr. pras., jest nieprawidłowa i nie powoduje wygaśnięcia roszczenia wnioskodawcy. Jednakże treść art. 39 ust. 1 pr. pras wskazuje, że zainteresowanemu - mimo naruszenia art. 32 ust. 6 pr. pras. - nie służy powództwo o nakazanie publikacji tego samego sprostowania, pozbawionego nieaprobowanej przez zainteresowanego wzmianki redakcji, a zatem to roszczenie jest w istocie niezaskarżalne. Stanowi to rozwiązanie niekonsekwentne z punktu widzenia interesu wnioskodawcy, albowiem takie zachowanie redaktora jest sprzeczne z prawem (art. 32 ust. 6 prawa prasowego) i niezgodne z etyką dziennikarską, jako osłabiające wymowę zawartego w sprostowaniu stanowiska osoby zainteresowanej. Według innego zapatrywania,

zamieszczenie niedozwolonego komentarza może być traktowane jako zdarzenie naruszające dobra osobiste zainteresowanego i rodzić odpowiedzialność zobowiązanego z tego tytułu, choć należy dodać, że muszą być spełnione także pozostałe jej przesłanki. Inne wypowiedzi wskazujące, że w takiej sytuacji uprawniony może domagać się ponownie nakazania opublikowania sprostowania, tym razem już bez tej kwestionowanej wzmianki, są wątpliwe, skoro art. 39 ust. 1 prawa prasowego nie przewiduje takiej podstawy powództwa o nakazanie publikacji sprostowania, co już podniesiono. Formułowane są także postulaty *de lege ferenda*, w których dostrzegając przedstawioną wyżej niekonsekwencję ustawodawcy, proponuje się wprowadzenie odrębnej podstawy prawnej do dochodzenia zadośćuczynienia za zamieszczenie sprostowania opatrzonego niedozwolonym w świetle art. 32 ust. 6 pr. pras, komentarzem

Przedstawione wyżej rozważania dotyczą sądowego, rozpoznawczego, etapu realizacji uprawnienia do domagania się zamieszczenia sprostowania, polegającego na wytoczeniu powództwa, o którym mowa w art. 39 ust. 1 prawa prasowego i uzyskaniu wyroku nakazującego publikację sprostowania. Tymczasem w tej sprawie wyrok uwzględniający powództwo został wydany i według dłużnika wykonany, a spór między stronami dotyczy tego, czy działania powoda doprowadziły do wygaśnięcia obowiązku, a zatem nie tylko do wyeliminowania potrzeby przymusowego jego egzekwowania przez wierzyciela, ale i niedopuszczalności żądania przez niego wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikowi.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych wynika, że zamieszczone sprostowanie odpowiada treści sprostowania zawartego w sentencji wyroku; pominięcie arabskich oznaczeń punktowych trafnie zostało ocenione przez Sądy *meriti* jako pozbawione znaczenia. Sporne natomiast pozostaje to, czy zamieszczenie pod tekstem sprostowania zdania: „[...]” oznacza, że nie doszło do należytego, czyli zgodnego z treścią tytułu wykonania przez dłużnika obowiązku nim objętego, co upoważnia wierzyciela do wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz aktualizuje potrzebę merytorycznej obrony dłużnika przez wniesienie powództwa opozycyjnego.

Stosownie do art. 32 ust. 6 pr. pras., tekst sprostowania nie może być komentowany w tym samym numerze, przekazie lub w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma tego samego dnia, co jednak nie wyklucza prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień. W doktrynie wskazuje się, że celem tego zakazu jest niedopuszczenie do naruszenia równowagi sił, którą ma zapewnić instytucja sprostowania (*audieatur et altera pars*), osłabienia jego wymowy lub zdezwuowania osoby zainteresowanej i jej stanowiska zawartego w sprostowaniu. Wyżej wskazano już, że w świetle art. 39 ust. 1 pr. pras., w sytuacji dobrowolnego zamieszczenia sprostowania, odpowiadającego co do treści i formy wnioskowi osoby zainteresowanej, ale opatrzonego komentarzem, wnioskujący nie jest uprawniony do wytoczenia powództwa o nakazanie publikacji sprostowania. Tym bardziej więc wątpliwe jest, czy w sytuacji opublikowania sprostowania o treści wskazanej w sentencji wyroku, w formie, miejscu i w sposób przez sąd nakazany, można przyjąć, że redaktor nie zrealizował tego obowiązku ze względu na opatrzenie tego sprostowania notką pochodzącą od redakcji, zapowiadającą odniesienie się do treści sprostowanie w przyszłości, uznana za wierzyciela za niedopuszczany komentarz.

W ustalonym w sprawie stanie faktycznym pojawiają się, w świetle skargi kasacyjnej, dwa problemy, po pierwsze czy przytoczona wyżej wzmianka jest komentarzem czy też prostą zapowiedzią polemiki, a po drugie, jakie są tego konsekwencje dla losów powództwa opozycyjnego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny zakwalifikował przytoczone wyżej zdanie jako niedozwolony w świetle art. 32 ust. 6 pr. pras. komentarz do sprostowania oraz przyjął, że jego zamieszczenie oznaczało niewykonanie przez dłużnika obowiązku objętego tytułem wykonawczym, co prowadziło do oddalenia powództwa opozycyjnego. W ocenie Sądu Najwyższego stanowisko to nie jest zasadne. Zawarte w art. 32 ust. 6 pr. pras. sformułowanie odwołuje się do pojęcia „prosty”, a zatem zrozumiały, jasny w przekazie, nieskomplikowany oraz „zapowiedź” oznaczającego informację lub zawiadomienie o czymś, co nastąpi w przyszłości. Dokonując wykładni językowej i celowościowej tego pojęcia można zatem wskazać, że „prosta zapowiedź polemiki lub wyjaśnień” to zwięzła i rzeczowa informacja o tym, że redakcja zamierza odnieść się do treści

sprostowania we wskazanym miejscu i terminie. Nie dyskwalifikuje jej taki sposób jej zredagowania, który ma przedstawić temat polemiki lub wyjaśnień, zaciekać czytelnika i zachęcić go do zapoznania się ze stanowiskiem redakcji. Oceny charakteru określonej wypowiedzi zamieszczonej pod sprostowaniem dokonuje się przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Przechodząc do osadzenia oceny charakteru przedmiotowej wzmianki w realiach rozpatrywanej sprawy, należy podnieść, że sformułowanie „[...]”, nawiązujące do konwencji językowej tekstu sprostowania, w którym kilkakrotnie użyto słowa „nieprawda”, nie zawierało, wbrew stanowisku Sądu, komentarza podważającego lub deprecjonującego stanowisko W., lecz komunikat o zamiarze przedstawienia przez redakcję polemiki z tezami autora sprostowania, a także temat i przedmiot tej polemiki. Nie ma podstaw do pozbawiania redaktora prawa do zawiadomienia czytelników, że sprawa będzie miała określony ciąg dalszy, w celu uniknięcia wrażenia, że okoliczności przedstawione w sprostowaniu (będące przecież, w myśl tak zwanej teorii subiektywnej sprostowania, przejawem własnego punktu widzenia wnioskodawcy na treść materiału), są obiektywnie zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

Zanegowanie trafności poglądu Sądu Apelacyjnego co do charakteru wypowiedzi redakcji zamieszczonej pod sprostowaniem, prowadziło zatem do przyjęcia nietrafności uzasadnionego tym poglądem wyroku Sądu odwoławczego. Prowadzenie dalszych rozważań wykracza poza zakres podstaw kasacyjnych i nie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej powoda. Podzielając zatem kasacyjny zarzut naruszenia art. 32 ust. 6 prawa prasowego oraz art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).